

Janusz Zmija

Akademia Rolnicza w Krakowie

Zakład Agrobiznesu

Zasoby czynników produkcji rolniczej w Małopolsce

1. Wstęp

O rozwoju obszarów wiejskich decyduje różnorodność uwarunkowań przyrodniczych, społecznych i ekonomicznych. Uwarunkowania te wpływają na sposób gospodarowania w rolnictwie oraz na poziom i strukturę produkcji rolniczej. Ważną rolę w tym względzie odgrywają czynniki produkcji rolniczej, które decydują o ekonomicznej efektywności gospodarowania. Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie zasobów czynników produkcji rolniczej występujących w Małopolsce oraz określenie sposobów poprawy efektywności gospodarowania w rolnictwie. Badaniami objęto region Małopolski za który przyjmuje się obszar 9 województw Polski południowo-wschodniej. Do regionu tego zaliczamy województwa: bielskie, kieleckie, krakowskie, krośnieńskie, nowosądeckie, przemyskie, rzeszowskie, tarnobrzeskie i tarnowskie. Region Małopolski zajmuje powierzchnię 46,7 tys.km², co stanowi 15% powierzchni kraju. Zamieszkuje tu 7 mln osób tj. 18% ludności Polski, z czego 54% mieszka na wsi. Gęstość zaludnienia wynosi tu 150 osób/km², zaś wskaźnik urbanizacji wynosi w regionie 46%, przy średnim dla Polski 62% [GUS,1997]. Podstawowe znaczenie ma tu rolnictwo. Jednak przygraniczne położenie regionu, naturalne warunki turystyczno-krajobrazowe, sąsiedztwo z Górnym Śląskiem oraz istniejąca sieć komunikacyjna pełnią również ważną rolę w gospodarce kraju.

W regionie Małopolski występują lepsze od przeciętnych w kraju warunki przyrodnicze do produkcji rolniczej. Przy średnim mierniku waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej dla Polski rzędu 66,6 pkt. w skali 123 punktowej wynosi on dla regionu 69,5 pkt.[Witek i inni,1994]. Najgorsze warunki do produkcji rolniczej występują w województwie nowosądeckim (46,0 pkt.), krośnieńskim (61,0 pkt.) i bielskim (63,5 pkt.), a najlepsze w województwie krakowskim (84,0 pkt.) i przemyskim (79,0 pkt.). Niekorzystne warunki przyrodnicze posiadają górskie gminy Beskidów i Bieszczad, gdzie ponoszone nakłady pracy

na jednostkę produkcji rolniczej są wyższe niż na terenach nizinnych (przy produkcji roślinnej ok. 30-50%, zaś zwierzęcej 20-30%)[Machowski,1995].

Warunki klimatyczne dla większości podstawowych roślin uprawowych są w Małopolsce korzystne i posiadają one cechy klimatu kontynentalnego. Roczna suma opadów waha się w Małopolsce od 650 mm (przemyskie) do 1400 mm w terenach górskich (bielskie, nowosądeckie), zaś długość okresu wegetacyjnego jest zróżnicowana i wynosi tu od 180 dni (nowosądeckie) do 225 dni (tarnowskie). Najkorzystniejsze warunki do produkcji rolniczej posiada północna i środkowa część regionu, zaś niekorzystne jego część południowa, zaliczana do terenów górzystych [Witek i inni, 1994].

Gleby użytkowane rolniczo w Małopolsce nie wykazują w zasadzie oznak skażenia ekologicznego. Niewielkie okresowe skażenia gleb występują tylko bezpośrednio w pobliżu głównych szlaków komunikacyjnych, w obrębie wielkich aglomeracji miejskich oraz w rejonach o dużej koncentracji przemysłu. W celu przeciwdziałania temu zjawisku należy opracować programy zmierzające do likwidacji źródeł skażenia, rehabilitacji gleb oraz ustalenia właściwych kierunków produkcji.

W niektórych rejonach Małopolski, szczególnie w części południowo-wschodniej, ze względu na korzystne przyrodnicze warunki produkcji, uzyskuje się produkty o wysokiej wartości biologicznej.

2. Podstawowe czynniki produkcji w rolnictwie Małopolski

Ziemia jako podstawowy czynnik produkcji wpływa w istotnym stopniu na efektywność gospodarowania. Do oceny tej efektywności służy m.innymi; wielkość zasobów ziemi w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Zasoby te decydują w dużej mierze o wyborze odpowiedniego poziomu intensywności wytwarzania i możliwościach eksportowych. Wynoszą one średnio na 1 mieszkańca w Polsce 0,49 ha UR, zaś w regionie Małopolski 0,42 ha UR [GUS,1997].

Na tempo zmniejszania się zasobów użytków rolnych istotny wpływ ma rozwój gospodarczy kraju. Szybszy rozwój gospodarczy kraju przyspiesza ten proces i jest on dodatnio skorelowany ze zmniejszaniem się zasobów pracy w rolnictwie. Zmniejszanie się użytków rolnych w warunkach wzrostu gospodarczego może być zahamowane tylko poprzez wzrost popytu na produkty rolne.

W strukturze własności w Małopolsce dominuje sektor prywatny, na który przypada 93,9% ziemi [tabela 1]. Najwyższy udział sektora prywatnego występuje tu w województwie

tarnobrzeskim (97,7%), kieleckim (96,4%) i tarnowskim (95,8%), zaś najmniejszy w krośnieńskim (89,2%) i krakowskim (92,7%). Sektor publiczny reprezentowany przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa zajmuje pozostałą część użytków rolnych. Strukturę agrarną można scharakteryzować poprzez wielkość i strukturę gospodarstw rolnych [tabela 2].

Tabela 1. Struktura własności (w %) użytków rolnych dla 1996 r.

Województwo	Sektor publiczny ogółem	Sektor prywatny:	
		w tym:	
		ogółem	gospodarstwa indywidualne
bielskie	5,0	95,0	90,2
kieleckie	3,6	96,4	91,4
krakowskie	7,3	92,7	89,4
krośnieńskie	10,8	89,2	77,4
nowosądeckie	7,0	93,0	90,9
przemyskie	6,7	93,3	83,7
rzeszowskie	6,6	93,4	92,0
tarnobrzeskie	2,3	97,7	96,7
tarnowskie	4,2	95,8	93,0
Region Małopolski	6,1	93,9	89,4

Źródło: GUS, Rocznik Statystyczny Województw, 1997

Tabela 2. Struktura procentowa gospodarstw w Małopolsce (w 1996 r.)

Województwo	Gospodarstwa w grupach obszarowych w ha użytków rolnych					
	1 - 2	2 - 5	5 - 7	7 - 10	10 - 15	15 i więcej
bielskie	53,2	40,3	3,9	1,5	0,7	0,4
kieleckie	22,4	42,7	17,4	11,7	4,7	1,1
krakowskie	42,8	43,9	8,3	3,5	1,1	0,4
krośnieńskie	42,9	44,1	7,0	3,5	1,5	1,0
nowosądeckie	32,5	51,3	10,2	4,4	1,3	0,3
przemyskie	26,6	49,2	14,0	7,0	2,2	1,0
rzeszowskie	36,7	48,8	9,4	3,8	1,0	0,3
tarnobrzeskie	21,6	45,4	16,8	10,9	4,3	1,0
tarnowskie	31,7	51,0	10,8	4,8	1,3	0,4
Region Małopolski	34,6	46,5	10,7	5,5	1,9	0,8

Źródło: GUS, Rocznik Statystyczny Województw, 1997 r.

Z danych przedstawionych w tabeli 2 wynika, że 81,1% wszystkich gospodarstw indywidualnych Małopolski znajduje się w grupie gospodarstw do 5 ha UR, zaś tylko 2,7% w grupie powyżej 10 ha. Najwyższy udział gospodarstw małych (1-2 ha) występuje w woj.bielskim (53,2%) krośnieńskim (42,9%) i krakowskim (42,8%). Średnia powierzchnia gospodarstwa w Małopolsce wynosi 4,0 ha UR, przy czym gospodarstwa w województwach bielskim, krakowskim, krośnieńskim, nowosądeckim, rzeszowskim i tarnowskim są mniejsze od średniej makroregionu [tabela 3].

Dominacja indywidualnych rozdrobnionych gospodarstw rolnych nie sprzyja w Małopolsce koncentracji ziemi. Wyjątek stanowią rejony, gdzie udział gruntów skarbu państwa jest znaczący i istnieją szanse powiększania gospodarstw indywidualnych np. w Bieszczadach, północnej części woj.przemyskiego. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że w Małopolsce nie występują znaczące arealy gruntów będące we władaniu Skarbu Państwa, które mogłyby poprawić istniejącą strukturę agrarną gospodarstw. Na strukturę agrarną w Małopolsce wpływają również takie czynniki jak:

- stan koniunktury gospodarczej i motywacje,
- sytuacja demograficzna wsi,

- brak alternatywnych źródeł dochodów.

W Małopolsce można mówić o tendencji do dalszego rozdrobnienia gospodarstw w strefie środkowej tj. najbardziej zurbanizowanej, o stagnacji w dotychczasowej strukturze w strefie południowej oraz o nieznacznym powiększaniu gospodarstw w strefie północnej. Struktura ta jest wynikiem przeludnienia agrarnego wsi, przepisów umożliwiających podział gospodarstwa wg woli jego właściciela oraz ukierunkowania produkcji drobnych gospodarstw na samozaopatrzenie rodzin. Według Moskala [1997] około 30% gospodarstw, a w przedziale 1-2 ha połowa, nie sprzedaje niczego. Ocenia się, że dopóki koszty żywności stanowiąc będą w Małopolsce około 50% budżetu przeciętnej rodziny, dopóty wytwarzanie własnej żywności w gospodarstwie zachowuje sens. W opinii rolników ważne znaczenie ma również to, że gospodarstwo pełni funkcje siedliska tzn. jest zabezpieczeniem na wypadek utraty pracy. Zmian w strukturze agrarnej można tu oczekiwać, tworząc w otoczeniu rolnictwa dobrze płatne stanowiska pracy i alternatywne źródła dochodu. Spowoduje to wzrost zamożności społeczności lokalnej i obniżenie w budżetach rodzinnych udziału wydatków na żywność, obniżenie bezrobocia oraz polaryzację społeczno zawodową ludności wiejskiej. W efekcie będzie to prowadzić do utworzenia gospodarstw chłopskich handlowych, zorientowanych na rynek i małych gospodarstw nastawionych na samozaopatrzenie rodzin wiejskich. Te ostatnie zaczną tracić funkcje gospodarstw rolnych i będą stawać się działkami przydomowymi, zaopatrującymi w żywność wiejskie rodziny nierolnicze. Tempo tych przemian zależeć będzie od liczby utworzonych nowych miejsc pracy w otoczeniu rolnictwa.

Region Małopolski z uwagi na rozdrobnioną strukturę agrarną i silne przeludnienie wsi, wymaga odmiennej drogi rozwoju niż pozostała część kraju. Zmiany w zasobach pracy są tu najważniejszym czynnikiem decydującym o powodzeniu przemian w rolnictwie. W rolnictwie Małopolski istnieją duże rezerwy siły roboczej, która musi być lepiej wykorzystana [tabela 3].

Tabela 3. Zasoby siły roboczej w rolnictwie w Małopolsce

Województwo	Średnia wielkość gospodarstw indywidualnych w ha UR	% czynnych zawodowo w rolnictwie *	Udział pracujących w rolnictwie do ogółu zatrudnionych (%) *	Liczba zatrudnionych w rolnictwie na 100 ha UR **
bielskie	3,1	36,5	40,2	49
kieleckie	4,6	58,1	43,0	35
krakowskie	3,0	50,7	22,6	48
krośnieńskie	3,3	49,3	43,5	35
nowosądeckie	3,3	56,3	47,5	54
przemyskie	4,2	60,0	48,3	34
rzeszowskie	3,2	51,0	38,4	45
tarnobrzeskie	4,5	61,6	49,0	36
tarnowskie	3,4	55,5	45,9	47
Region Małopolski	4,0	53,3	39,9	41

* Lelito i Kaczmarczyk, 1994

** GUS, Rocznik Statystyczny Województw, 1997

Sytuację taką potwierdza relacja pracujących w rolnictwie do ogółu pracujących. Ogólna liczba pracujących osób w regionie wynosi 2,9 mln, z czego ok. 40% zatrudnionych jest w rolnictwie. Udział zatrudnionych w rolnictwie jest tu dużo wyższy niż w pozostałych regionach kraju. W regionie tym pracujący w rolnictwie stanowią 28% krajowego zatrudnienia w rolnictwie, zaś na wsi mieszka 25% ogółu ludności wiejskiej. Rozwój gospodarczy Małopolski dokonywał się w oparciu o zasoby siły roboczej będące w rolnictwie. Wytworzona została tu tzw. grupa ludności dwuzawodowej. Ludność ta pracując w zakładach przemysłowych, mieszkała i pracowała dodatkowo na wsi, skąd dojeżdżała do miast. W okresie transformacji ustrojowej kraju, znaczna część tej ludności utraciła pracę, powiększając i tak duże już zasoby siły roboczej w rolnictwie. Najwyższy wskaźnik relacji pracujących w rolnictwie do ogółu pracujących występuje w województwach tarnobrzeskim (49,0%) i przemyskim (48,3%) a najniższy w województwie krakowskim (22,6%) i rzeszowskim (38,4%). Najwyższe przeludnienie w rolnictwie występuje w środkowej części Małopolski oraz północnych gminach województw górskich, gdzie przypada często ponad 60 osób na 100 ha UR. Według Lelito i Kaczmarczyka [1994] osoby zawodowo czynne w rolnictwie Małopolski stanowią 54% ogółu ludności mieszkającej w gospodarstwach rolnych. Pomimo,

że na 100 osób zawodowo czynnych tylko 45 pracuje wyłącznie we własnym gospodarstwie, to zatrudnienie w rolnictwie jest tu bardzo wysokie [tabela 3]. Uwzględniając jednakże nakłady pracy ponoszone w rolnictwie przez osoby w wieku pozaprodukcyjnym (emerytów, rencistów, młodzież szkolną itd.) oraz osoby zatrudnione poza gospodarstwem, to poziom zatrudnienia w rolnictwie Małopolski jest w rzeczywistości dużo wyższy. Liczba zatrudnionych w rolnictwie na 100 ha UR wynosi w Małopolsce 41 osób, przy średniej dla kraju 22 osób [GUS, 1997]. Najwyższa liczba zatrudnionych na 100 ha UR jest w województwach; nowosądeckim (54 osób), bielskim (49 osób), zaś najniższa w województwach; przemyskim (34 osób), kieleckim (35 osób). Udział ludności dwuzawodowej do ogółu pracujących w rolnictwie chłopskim jest zróżnicowany i wynosi od 16% w woj.kieleckim do 28% w przemyskim i krakowskim oraz blisko 37% w krośnieńskim [Mazurek i inni,1994]. Dane te potwierdzają, że w Małopolsce jest zróżnicowanie źródeł dochodów ludności rolniczej oraz istnieje nadwyżka siły roboczej w rolnictwie. Największe problemy z zagospodarowaniem nadwyżek siły roboczej występują na terenach o mało zróżnicowanej strukturze gospodarczej. Oznacza to, że skala utajonego bezrobocia pozostaje w odwrotnej korelacji z urbanizacją i uprzemysłowieniem terenów. Według Moskala [1997] biorąc pod uwagę zatrudnienie w rolnictwie na poziomie 20 lub 15 osób na 100 ha UR oraz tylko połowę zarejestrowanych bezrobotnych z obszarów wiejskich, to nadwyżki siły roboczej na wsi wynoszą w Małopolsce od 701 do 838 tys. osób.

Występujący nadmiar siły roboczej, która jest źle wyposażona technicznie w stosunku do ziemi sprawia, że wydajność pracy jest w Małopolsce ponad dwukrotnie niższa niż średnia w rolnictwie krajowym. Przykładowo, wielkość globalnej produkcji rolniczej w jednostkach zbożowych w przeliczeniu na 1 zatrudnionego wynosi w regionie Małopolski 106 j.zb. przy średniej dla Polski 194 j.zbożowych. Biorąc zaś pod uwagę wielkość produkcji końcowej, to jedna jednostka pracy wytwarza 83 j. zbożowych przy średniej dla Polski, 180 j.zbożowych [GUS,1997]. W większości gospodarstw nie ma ścisłego powiązania między podstawowymi czynnikami produkcji, tj. ziemią, pracą i kapitałem. W efekcie powoduje to obniżenie efektywności gospodarowania. Zmiany na rynku pracy jakie wystąpiły od 1990 roku ograniczyły odpływ ludności z rolnictwa do zajęć nierolniczych, a nawet spowodowały retransfer chłopów-robotników na wieś, co spotęgowało bezrobocie. Można więc stwierdzić, że gospodarstwa chłopskie są swoistą przechowalnią bezrobotnych, gdyż wchłonęły nadwyżki siły roboczej z przemysłu. Rozwiązania zaś zaistniałej sytuacji należy szukać poza rolnictwem. Osiągnąć to można poprzez wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich, który

powinien obejmować w pierwszej kolejności tworzenie w rejonach wiejskich małych i średnich zakładów przemysłowych oraz sfery usług z tym związanych. Można się spodziewać, że zmniejszenie zasobów pracy w rolnictwie będzie przebiegać powoli z powodu przewidywanego przyrostu ogólnych zasobów siły roboczej, dużego bezrobocia oraz trudności odpowiedniego zwiększenia liczby miejsc pracy poza rolnictwem.

Zasoby pracy powinny być powiązane z zasobami kapitału. W roku 1996 we władaniu gospodarstw indywidualnych znajdowało się około 1302,9 tys. ciągników, z tego ok. 21,0% w rolnictwie Małopolski [tabela 4].

Tabela 4. Wyposażenie w ciągniki w Małopolsce w 1996 r.

Województwo	Ogółem ciągniki	Ciągniki na 100 ha UR		Liczba UR na 1 ciągnik w ha
		Ogółem	Gospodarstwa indywidualne	
bielskie	17530	10,7	11,3	9,3
kieleckie	53241	9,7	10,5	10,3
krakowskie	26158	12,9	13,7	7,7
krośnieńskie	19822	9,7	12,1	10,3
nowosądeckie	29201	11,5	11,7	8,7
przemyskie	22198	10,0	11,9	10,0
rzeszowskie	32717	12,0	12,5	8,3
tarnobrzeskie	38086	10,3	10,6	9,7
tarnowskie	29524	11,0	11,5	9,1
Region Małopolski	29830	11,2	11,6	8,9

Źródło: GUS, Rocznik Statystyczny Województw, 1998 r.

Najwięcej ciągników na 100 ha UR jest w województwie krakowskim - 12,9, a najmniej w województwie krośnieńskim i kieleckim po - 9,7, przy średniej dla Polski 7,3.

Na poziom wyposażenia gospodarstw w ciągniki znaczący wpływ ma struktura gospodarstw i konfiguracja terenu. Według szacunków wykorzystanie ciągników i maszyn rolniczych w Małopolsce jest tylko w ok. 40% [Lelito i inni; 1994]. Większość gospodarstw mających w Małopolsce poniżej 3 ha nie posiada własnej siły pociągowej. Bez siły pociągowej pozostaje około 35% ogółu gospodarstw [Moskal, 1997]. Jednak wyposażenie w Małopolsce gospodarstw w ciągniki oraz budynki gospodarcze można uznać za zadawalające.

Gospodarstwa te nie posiadają jednak odpowiednich maszyn rolniczych, dostosowanych do małej skali produkcji. Brak jest też tu specjalistycznych jednostek świadczących usługi transportowe, mechanizacyjne itd. dla rolnictwa.

Reasumując można stwierdzić, że w porównaniu do zasobów ziemi, gospodarstwa w Małopolsce dysponują zbyt dużymi zasobami siły roboczej i zbyt małymi zasobami kapitałowymi. Taka struktura zasobów produkcyjnych charakteryzuje się:

- niepełnym wykorzystaniem zasobów siły roboczej, czyli powszechnym występowaniem bezrobocia utajonego,
- niską wydajnością pracy w rolnictwie,
- rozdrobnieniem struktury agrarnej,
- znaczną intensywnością bezrobocia jawnego na obszarach wiejskich.

Na intensywność produkcji w gospodarstwach rolniczych duży wpływ wywiera struktura użytkowania ziemi [tabela 5].

Tabela 5. Struktura użytkowania ziemi w Małopolsce (w 1996 r.)

Województwo	% udział UR w powierzchni ogólnej	Użytki rolne			
		Ogółem powierzchnia	Grunty orne	sady	łąki i pastwiska
bielskie	45,7	100,0	66,3	2,1	31,6
kieleckie	61,5	100,0	76,9	1,3	21,8
krakowskie	65,1	100,0	78,5	2,7	18,8
krośnieńskie	42,0	100,0	55,6	0,9	43,5
nowosądeckie	49,0	100,0	41,1	2,1	56,8
przemyskie	54,3	100,0	71,0	1,2	27,8
rzyszowskie	63,8	100,0	70,2	1,5	28,3
tarnobrzeskie	59,1	100,0	75,9	4,6	19,7
tarnowskie	67,4	100,0	72,8	1,2	26,0
Region Małopolski	56,4	100,0	67,6	1,9	30,5

Źródło: GUS, Rocznik Statystyczny Województw, 1997

W Małopolsce występują dość wyraźne różnice w użytkowaniu ziemi. W strukturze użytkowania ziemi dominują tutaj użytki rolne, które wahają się od 42,0% w województwie krośnieńskim do 67,4% w województwie tarnowskim. Większy jest udział sadów niż

przeciętna dla kraju. W województwach posiadających tereny górskie większy udział mają użytki zielone, dochodzące w niektórych gminach do 90% użytków rolnych. Większość gospodarstw w Małopolsce prowadzi jednak wciąż wielostronny kierunek produkcji. Wbrew specyfice tego regionu, struktura produkcji nie różni się od przeciętnej w kraju. Nie jest ona dostosowana do małej skali. W strukturze zasiewów dominują w Małopolsce zboża (ponad 50%) i rośliny pastewne polowe (powyżej 20%), zaś w produkcji zwierzęcej chów bydła i trzody chlewnej. Dostosowanie gospodarstw do gospodarki rynkowej następuje głównie poprzez ekstensyfikację produkcji tj. ograniczanie stosowania środków produkcji z zakupu. Poprzez to próbuje się obniżyć koszty produkcji oraz poprawić jej opłacalność.

Istotny wpływ na plony roślin ma poziom nawożenia mineralnego.

Nawożenie to wynosi w Małopolsce ok. 60 kg NPK na 1 ha UR

W gospodarstwach indywidualnych waha się ono od 47,7 kg w województwie rzeszowskim do 71,2 kg w krakowskim. Obniżenie poziomu nawożenia w ostatnich kilku latach wpłynęło na poziom plonów uprawianych roślin. Nastąpiła tzw. ekstensyfikacja produkcji roślinnej. Pierwsze oznaki spadku tej produkcji wystąpiły już w 1991 roku, jednak wyraźny regres zaznaczył się dopiero od 1992 r.

Poziom produkcji roślinnej wywiera silny wpływ na efektywność gospodarowania w produkcji zwierzęcej. Do 1990 roku występowała w Małopolsce przewaga produkcji zwierzęcej nad roślinną oraz wysoka obsada zwierząt. Po 1990 roku na skutek spadku opłacalności produkcji rolniczej w tym szczególnie chowu bydła i owiec, nastąpiło drastyczne obniżenie tego pogłowia zwierząt. Obsadę pogłowia zwierząt w Małopolsce przedstawiono w tabeli 6.

Tabela 6. Obsada zwierząt na 100 ha UR w Małopolsce (w 1996 r.)

Województwo	Bydło		Trzoda chlewna		Owce sztuk
	sztuk	% udział krów w pogłowiu bydła	sztuk	% udział loch w pogłowiu trzody chlewnej	
bielskie	49,6	54,1	65,7	10,3	10,8
kieleckie	44,6	53,1	69,7	11,0	0,9
krakowskie	42,0	58,3	82,8	9,8	2,3
krośnieńskie	42,5	61,6	25,1	8,6	6,2
nowosądeckie	72,6	59,5	25,3	9,2	26,6
przemyskie	38,4	59,5	54,3	9,1	1,7

rzeszowskie	46,6	61,4	56,5	8,3	1,4
tarnobrzeskie	37,9	58,3	55,6	8,7	0,7
tarnowskie	48,4	61,7	78,7	8,9	1,6
Region Małopolski	46,4	58,9	57,9	9,1	5,0
Średnio Polska	38,6	48,5	97,2	9,3	3,0

Źródło: GUS, Rocznik Statystyczny Województw, 1997

Na wysokość obsady zwierząt w Małopolsce duży wpływ ma wielkość obsady bydła, którego chów oparty jest głównie na paszach wyprodukowanych na użytkach zielonych.

Obsada bydła na 100 ha użytków rolnych wynosi w Małopolsce 46,4 sztuki, przy średniej dla Polski 38,6 sztuk. Najwyższa jest w województwie nowosądeckim (72,6 szt.) i bielskim (49,6 szt.), a najniższa w województwie tarnobrzeskim (37,9 szt.).

Udział krów w pogłowie bydła jest dużo wyższy w Małopolsce (58,9%) niż średnia dla Polski (48,5%). Świadczy to o tym, że głównym kierunkiem w chowie bydła jest tu produkcja mleka.

Znaczący udział w strukturze inwentarza żywego ma również trzoda chlewna. Obsada trzody chlewnej w Małopolsce wynosi 57,9 sztuk na 100 ha UR. Obsada ta jest dużo niższa od średniej dla Polski (97,2 sztuk). Na skutek obniżenia się opłacalności chowu owiec nastąpił w ostatnich latach spadek pogłowia tego gatunku. Obsada pogłowia owiec wynosi w Małopolsce 5,0 sztuk na 100 ha UR i jest ona nieznacznie wyższa niż średnia dla Polski [tabela 6].

3. Zakończenie

Na ekonomiczną efektywność gospodarowania w rolnictwie Małopolski decydujący wpływ ma kierunek produkcji, którego wybór uzależniony jest od warunków ekonomicznych i przyrodniczych gospodarstwa. Wpływ warunków przyrodniczych na organizację gospodarstwa jest większy w rejonach górskich niż nizinnych. W rolnictwie Małopolski występują niewłaściwe relacje pomiędzy ziemią, pracą i kapitałem. Rozdrobniona struktura agrarna, duże zasoby pracy i małe kapitału na wsi wpływają w sposób zasadniczy na ekonomiczną efektywność gospodarowania w rolnictwie. Powoduje to konieczność rozwoju pracochłonnych kierunków produkcji.

Uwzględniając w Małopolsce ekonomiczne, przyrodnicze i społeczne uwarunkowania w rolnictwie produkcji rolniczej wskazane jest tu rozwijanie następujących kierunków produkcji rolniczej:

- 1) chów bydła (mleko, żywiec wołowy) - rejon górski, podgórski, nizinny z dużym udziałem trwałych użytków zielonych
- 2) chów owiec (żywiec barani, jagnięta, mleko, wełna) - rejon górski
- 3) produkcja sadownicza (sady, plantacje krzewów jagodowych) - rejon podgórski,
- 4) produkcja żywca wieprzowego - rejony nizinne o glebach lekkich nadających się do uprawy ziemniaków, zbóż paszowych (tereny otaczające aglomerację krakowską, rzeszowską),
- 5) produkcja ogrodnicza - rejony charakteryzujące się dobrymi glebami i korzystnym, ciepłym klimatem; do rejonów tych zaliczyć należy, np. pas środkowy Małopolski, północna część województwa bielskiego.
- 6) produkcja ziemniaków konsumpcyjnych i sadzeniaków (woj.kieleckie, krakowskie, bielskie),
- 7) produkcja roślin przemysłowych, zwłaszcza buraków cukrowych (rzeszowskie, przemyskie, kieleckie - Kazimierza Wielka) i tytoniu - północny rejon województwa krakowskiego,
- 8) uprawa roślin specjalnych (np.ziół) oraz pszczelarstwo w rejonie podgórskim i górskim.

Pomimo jakościowo dobrej produkcji niektórych płodów rolnych, dalszy ich rozwój zależy od opłacalności produkcji i potrzeb rynku żywnościowego. Produkcja sadownicza, jedna z najnowocześniejszych produkcji w rolnictwie, ma ogromne trudności dostosowawcze. Jest to wynikiem wysokich kosztów zainwestowania, długiego cyklu produkcyjnego, wysokich kosztów likwidacji sadów. Dalszy rozwój tej produkcji zależy od lepszego dostosowania jej do potrzeb rynku wewnętrznego, eksportu i przetwórstwa. Ważną rolę odegrać tu może wzrost potencjału przetwórczego, budowa przechowalni, chłodni czy tworzenie wspólnych grup marketingowych.

W rejonach górskich o dużym udziale trwałych użytków zielonych chów bydła i owiec stanowi jedyną alternatywę. Gospodarstwa te przeżywają ogromne trudności. Występują tu wyższe, niż na terenach nizinnych, nakłady pracy na jednostkę produkcji rolnej (roślinnej ok.30-50%, zaś zwierzęcej 20-30%), znaczny poziom bezrobocia oraz słabe wyposażenie w infrastrukturę techniczną. W celu zahamowania degradacji tych terenów i utrzymania na nich produkcji rolniczej, konieczne jest przywrócenie dotacji państwa dla gospodarstw górskich.

Naturalne warunki produkcji rolno-żywnościowej w trudnych warunkach górskich, będące kosztem alternatywnym dla produkcji zdrowej żywności, mogą przyczynić się, dzięki jej wyższej cenie do poprawy dochodowości gospodarstw rolnych.

Rozwój ekonomiczny wsi w Małopolsce nie może być oparty tylko o rozwój rolnictwa. Siłą napędową przemian zachodzących na terenach wiejskich na obecnym etapie może być przedsiębiorczość pozarolnicza, połączona z działalnością rolniczą, co będzie sprzyjać wielofunkcyjnemu rozwojowi danego terenu. Taki rozwój spowoduje zmiany w strukturze społeczno-ekonomicznej ludności oraz wpłynie na poprawę efektywności gospodarowania. Dlatego w programach rozwoju Małopolski ważną rolę musi odegrać problem modernizacji rolnictwa, który jest ściśle związany z wielofunkcyjnym rozwojem terenów wiejskich. Niezbędny jest powrót niektórych tradycyjnych i efektywnych rozwiązań tworzenia zespołów i grup marketingowych, wspólnego zakupu środków i urządzeń do produkcji, organizacji spółdzielni, kółek rolniczych, kas chłopskich i wiejskich, rozwoju rzemiosła, drobnego przemysłu, infrastruktury itp.

Literatura:

1. GUS - Rocznik Statystyczny Województw, Warszawa, 1997
2. Lelito St. - Małopolski Program Polityki Rolnej. CUP, Kraków, 1994
3. Lelito E., Kaczmarczyk J. - Problemy zatrudnienia na wsi - zróżnicowanie regionalne. CUP, Biuro Planowania Regionalnego w Krakowie. Kraków, 1994
4. Machowski E. - Ekonomiczne i ekologiczne uwarunkowania rolniczego wykorzystania Bieszczadów. CEEW, Krosno, 1995, s.193-199
5. Mazurek B., Lelito E., Greszta J. - Strategia transformacji wsi w obszarze przeludnienia agrarnego. CUP, Lublin, 1994
6. Moskal St., Kotala A. - Problemy zagospodarowania zasobów pracy na przeludnionych terenach wiejskich. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 4-5, 1996
7. Moskal St. - Założenia Małopolskiego programu rozwoju wsi i rolnictwa. Studia Małopolskie, 1997
8. Witek T. i inni - Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej Polski. IUNG, Puławy, 1994
9. Żmija J. - Wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich w regionie bieszczadzkiem. CEEW, Krosno, 1995, s.303-309

10. Żmija J. - Ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego terenów wiejskich w Polsce południowej; (w) *Rozwój terenów wiejskich w Polsce południowej*. Kraków, 1996 s.93-109
11. Żmija J. - Procesy dostosowawcze gospodarstw z chowem bydła w Polsce południowo-wschodniej do warunków rynkowych. (w) *Gospodarstwo Rolnicze wobec wymogów współczesnego rynku i Unii Europejskiej*. SGGW, Warszawa, 21 listopada 1997 , s.184-201

Reserves of Factors of Agricultural Production in Małopolska

Abstract

Development of rural areas in Małopolska is determined by diversity of natural, social and economic conditions, which influence spatial organisation of agricultural production. This production is faced by unsuitable relations between land, labour and capital. Considerable agrarian fragmentation, overpopulation and low level of investment capital in the countryside significantly affect efficiency of economic activity in agriculture. This induces necessity to extend labour intensive forms of production.

In mountainous regions with large share of land under fixed green fodder, cattle and sheep breeding constitutes sole alternative for farming. Agricultural holdings in these regions face large problems. Labour input per unit of farming production is here higher in relation to holdings situated in plain areas (in case of crop output by 30-50 per cent and animal output – by 20-30 per cent respectively). Other problems are connected with high level of unemployment and weak technical infrastructure. In order to protect economic and social degradation of mountain regions and to upkeep here an agricultural production, a reimbursement of the state subsidies to farms in mountain regions is required.